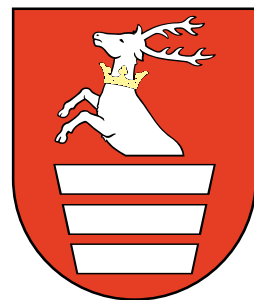


PANORAMA

Powiatu Kraśnickiego



BEZPŁATNA GAZETA
POWIATOWA
Nr 3 / Czerwiec 2017

IZBA PRZYJĘĆ ZOSTAJE NA FABRYCZNYM



Jeszcze w tym roku do głównej siedziby kraśnickiego SP ZOZ w dzielnicy starej ma zostać przeniesiony oddział kardiologiczny. Na Fabrycznym pozostaną ginekologia oraz izba przyjęć. Nowe przepisy wprowadzone z inicjatywy ministra zdrowia **Konstantego Radziwiła** zmuszają - co prawda - do lokowania przychodni nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej w bezpośrednim sąsiedztwie SOR-ów, a ten w Kraśniku znajduje się na ul. Chopina. Jednak władze Powiatu chcą utrzymać izbę przyjęć w dzielnicy fabrycznej, na co liczy wielu mieszkańców.

Przeprowadzka kardiologii będzie oznaczała poprawę jakości i standardu obsługi pacjentów, co najlepiej widać na przykładzie nowego oddziału dziecięcego utworzonego ponad rok temu na ul. Chopina. Z perspektywy czasu wielu rodziców chwali obecne warunki, w jakich leczeni są mali pacjenci, gdyż ma porównanie do tego co było do niedawna na al. Nie-

podległości. Mimo pewnego sentymentu większość mieszkańców Fabrycznego podchodzi też racjonalnie do problemu centralizacji usług szpitalnych. Ich niepokój budzi natomiast perspektywa likwidacji izby przyjęć, zwanej też ostrym dyżurem lub - według nowego nazewnictwa ministerialnego - przychodnią nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. Starosta **Andrzej Maj** i dyrektor ZOZ-u **Marek Kos** chcą pozostawić izbę przyjęć w dzielnicy fabrycznej miasta. Jednak ZOZ będzie musiał sfinansować jej funkcjonowanie z własnych środków, a nie z kontraktu z NFZ. Dlaczego?

Minister Konstanty Radziwiłł chce, aby od października wszędzie tam, gdzie znajdują się Szpitalne Oddziały Ratunkowe znajdowały się również - dosłownie obok nich - przychodnie nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej, czyli to co obecnie w dzielnicy fabrycznej nazywane jest izbą przyjęć. Chodzi o odciążenie pracy SOR-ów, na których le-

karze często muszą zajmować się różnymi nagłymi przypadkami, ale niekoniecznie oznaczającymi ratowanie życia i zdrowia. A ponieważ kraśnicki SOR znajduje się w głównej siedzibie szpitala na ul. Chopina, to właśnie tam musiałaby zostać zlokalizowana izba przyjęć pełniąca dyżur po godz. 18:00, nocami oraz w weekendy i święta, odciążając tym samym pracę SOR-u. I na taką przychodnię byłoby środkiem z NFZ.

- W obu dzielnicach są i nadal będą przychodnie specjalistyczne, ale mieszkańcy dzielnicy fabrycznej nalegają również na zatrzymanie tu izby przyjęć, na którą mogliby się w razie potrzeby zgłosić już po godzinach pracy lekarzy rodzinnych - mówi starosta Andrzej Maj. - W tej części miasta nie ma SOR-u, przy którym moglibyśmy zlokalizować przychodnię nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej według zaleceń ministerstwa. Jednak izba przyjęć jest potrzebna i znajdziemy inny niż NFZ sposób na jej sfinansowanie.

Starosta Kraśnicki
Andrzej Maj
zaprasza na

**ŚWIĘTO
OWOCÓW
MIĘKKICH
I RĘKODZIELNICTWA**

**MAMY DLA WAS
MEGA
ATRAKCJE**

**ESKA
SUMMER CITY**

**TOMEK KAROLAK
Z ZESPOŁEM
PĄCZKI W TŁUSZCZU**

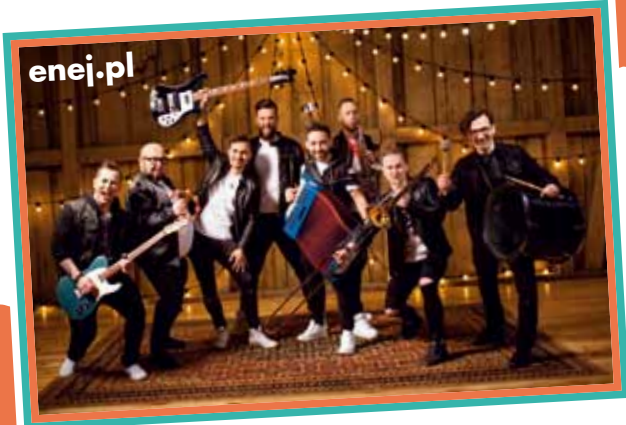
**GOTOWANIE
Z PAOLO COZZA**

**PARK ROZRYWKI
DLA DZIECI**

**STREFA
MOTOFANÓW**

**DO ZOBACZENIA
2 LIPCA!**

**WSTĘP
WOLNY**



KONCERT GRUPY

ENEJ

**STADION LKS „TĘCZA” KRAŚNIK,
2 LIPCA 2017 R. - GODZ 21:00**

ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA W URZĘDOWIE



*Zorganizowanie
Święta Konstytucji 3 Maja
spotkało się z entuzjazmem
mieszkańców Powiatu.*

Starostwo Powiatowe w Kraśniku wspólnie z Urzędem Miejskim w Urzędowie zorganizowali Powiatowe Obchody Święta Konstytucji 3 Maja. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. i złożeniem kwiatów pod pomnikami Józefa Piłsudskiego, św. Floriana i Tadeusza Kościuszki. Na zakończenie części oficjalnej w Ośrodku Kultury w Urzędowie z programem patriotycznym wystąpiła Lubelska Federacja Bardów. W obchodach wzięli udział nie tylko mieszkańcy Urzędowa, dla

których było to ważne wydarzenie, ale także przedstawiciele instytucji publicznych, organizacji i stowarzyszeń społecznych, młodzież i kombataneci.

Nie bez powodu właśnie w Urzędowie zorganizowano pierwsze powiatowe obchody święta konstytucyjnego. To dwaj przedstawiciele miasta Urzędów złożyli swoje podpisy pod tzw. ustawą o miastach przyjętą przez Sejm Czteroletni i włączoną jako jeden z artykułów do Konstytucji 3 Maja.

- Nie tylko w Kraśniku lokalna społeczność chętnie uczestniczy w świętach patriotycznych - mówi starosta **Andrzej Maj**. - Włączamy się w ich organizację w gminach i innych miastach Powiatu, aby podkreślić wagę tych wydarzeń oraz nasze wspólnotowe podejście.

W swoim wystąpieniu starosta Maj, nawiązując do roli pełnionej w państwie przez ustawę zasadniczą, podkreślił, że każdy akt prawa jest w jakiś sposób niedoskonały, bowiem tworzą go ludzie. To co ułomne lub nieaktualne warto poprawiać. Ale nawet niedoskonały akt prawny jest po to, aby go przestrzegać i stosować, skoro został przyjęty i obowiązuje.

- To bardzo niepokojące, gdy obowiązująca konstytucja jest lekceważona lub wręcz jawnie łamana, tylko dlatego, że nie odpowiada naszym poglądom politycznym - podkreśla Andrzej Maj. - To zły przykład dla młodego pokolenia, które przez nas wszystkich powinno być wychowywane w duchu szacunku dla prawa. Bo prawo to nie polityka. Kiedy stawiamy znak równości między prawem i polityką, konstytucja i inne akty prawne przestają

cokolwiek znaczyć. I wtedy obywatele tracą szacunek do państwa, bo państwo nie stoi już na straży przestrzegania prawa, które powinno obowiązywać wszystkich.

Podczas spotkania w Urzędowie starosta kraśnicki zwrócił uwagę na to, że rośnie pokolenie młodych Polaków wychowywanych w duchu patriotyzmu. - W ostatnim stanowisku Episkopatu Polski nasi biskupi podkreślają, że ożywienie postaw patriotycznych i poczucia świadomości narodowej, które obserwujemy w Polsce w ostatnich latach, jest zjawiskiem bardzo pozytywnym - mówił Andrzej Maj. - Miłość ojczyzny, umiłowanie rodzimej kultury i tradycji nie dotyczy bowiem wyłącznie przeszłości, ale ściśle wiąże się z dzisiejszą zdolnością do ofiarnego i solidarnego budowania wspólnego dobra. Natomiast czym innym jest egoizm narodowy i nacjonalizm kultywujący poczucie własnej wyższości, zamykający się na inne wspólnoty narodowe oraz na wspólnotę ogólnoludzką. Taką postawę Kościół krytykuje i nazywa wprost niechrześcijańską.

MIESZKAŃCY POWIATU KRAŚNICKIEGO NIE DZIELĄ SIĘ NA GORSZY I LEPSZY SORT, PANIE BURMISTRZU

Burmistrz Kraśnika wyraził publicznie swoje pretensje pod moim adresem za zorganizowanie Powiatowych Obchodów Święta Konstytucji 3 Maja w Urzędowie. Burmistrz poczuł się urażony, bo w ten sposób zepsułem mu uroczystości organizowane na kraśnickim rynku - podczas gdy burmistrz przemawiał, wielu mieszkańców i przedstawicieli instytucji publicznych było na uroczystościach w sąsiednim mieście.

Warto pamiętać o rzeczach wydawałoby się oczywistych. To Miasto Kraśnik jest częścią Powiatu Kraśnickiego, a nie na odwrót. W innych miejscowościach i gminach także mieszkają ludzie, którzy zasługują na to, by razem z nimi brać udział w obchodach świąt narodowych. Włączając się w ich organizację, chcemy jako Powiat nadać im większą rangę i wesprzeć lokalne społeczności w propagowaniu historycznego dorobku naszego narodu.

Z okazji majowego święta będziemy takie cykliczne uroczystości organizować wspólnie z innymi lokalnymi samorządami w całym

Powiecie. To samo dotyczy Święta Niepodległości. Mam nadzieję, że takie powiatowe obchody zorganizujemy też z udziałem władz miasta Kraśnika.

Nikt nie ma monopolu na organizowanie uroczystości państwowych - ani żaden burmistrz, ani żaden starosta. I żaden z nas nie ma prawa pouczać mieszkańców Powiatu jak, gdzie i z kim mają świętować.

Ze zdumieniem dostrzegłem w rozważaniach burmistrza Mirosława Włodarczyka wyraźny ton lekceważenia w stosunku do mniejszych miejscowości w Powiecie - tak, jakby mieszkańcy gminy wiejskiej Kraśnik, Szastarki, Urzędowa czy Zakrzówka byli gorsi od mieszkańców Kraśnika i zasługiwali co najwyżej na zorganizowanie dożynek powiatowych, ale już nie Święta Konstytucji 3 Maja z udziałem przedstawicieli Powiatu. W Kraśniku mieszkają wspaniali ludzie, ale w innych gminach i miastach naszego Powiatu wcale nie mieszkają ludzie gorsi. Jak każdy, oni również zasługują na szacunek ze strony przedstawicieli władz. W Powie-



Delegacja Powiatu na uroczystościach 3 Maja w Kraśniku. Niestety, mieszkańcy Powiatu zostali lekceważeni i nikt z władz miasta nie uczestniczył w obchodach w Urzędowie.

cie Kraśnickim nie ma obywateli lepszego lub gorszego sortu, panie burmistrzu.

Zawsze staramy się, aby nasi reprezentanci, członkowie Zarządu Powiatu czy radni, odpowiadali na zaproszenia i byli obecni na uroczystościach państwowych we wszystkich gminach i miastach. W tym roku przedstawiciele władz powiatowych, w osobach wicestarosty Mariusza Sochy oraz wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Tadeusza Wojtaka, uczestniczyli

w obchodach na kraśnickim rynku w dniu 3 maja (na zdjęciu). Z kolei władze miasta otrzymały od nas zaproszenie na uroczystości w Urzędowie. Mimo, że pan burmistrz ma dwóch zastępców, nikt nie reprezentował władz miasta w zorganizowanych przez nas uroczystościach. Trudno nazwać to wyrazem szacunku dla mieszkańców Powiatu Kraśnickiego.

Andrzej Maj
Andrzej Maj
Starosta Kraśnicki

To będzie najważniejsza - obok remontu ul. Urzędowskiej - inwestycja drogowa realizowana w Powiecie Kraśnickim w tym roku. Już w czerwcu powinna zakończyć się gruntowna przebudowa trasy łączącej Popkowie gm. Urzędów z Wilkołazem.

Stanie się to możliwe dzięki dofinansowaniu inwestycji w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Chodzi o tzw. schetyńówki. Partnerami Powiatu będą gm. Wilkołaz i - w mniejszym stopniu - Urzędów.

Powiat Kraśnicki otrzymał dotację celową w wysokości 1 049 954 zł na przebudowę drogi Popkowie - Wilkołaz o długości 7 km długości. To prawie 50% kosztów kwalifikowanych tej inwestycji. Kraśnicki wniosek zajął drugie miejsce na liście zakwalifikowanych projektów. W marcu br. starosta kraśnicki **Andrzej Maj** podpisał w tej sprawie umowę z wojewodą **Przemysławem Czarneckim**. Całkowity koszt to 2 mln 212 tys. zł.

Formalnie firma PBI, która wygrała przetarg na tę inwestycję, ma czas na wykonanie prac budow-



Prace budowlane na odcinku Popkowie - Wilkołaz powinny zakończyć się w czerwcu.

TRASA POPKOWICE - WILKOŁAZ W BUDOWIE

lanych do końca sierpnia br. Jednak realizacja zadania przebiega bardzo sprawnie i już w czerwcu droga powinna zostać wyremontowana. - Ten 7-kilometrowy odcinek był w bardzo kiepskim stanie, a jest on ważny nie tylko dla mieszkańców Urzędowa i gm. Wilkołaz - mówi Andrzej Maj. - To naturalna alternatywa dla krajowej 19-tki, zwłaszcza z punktu widzenia mieszkańców dzielnicy fabrycznej Kraśnika. Niedługo dzięki niej będzie można łatwiej i szybciej dojechać do Lublina, a w razie jakiegoś poważnego zdarzenia drogowego

na krajówce skierować się na Annapol i Kielce.

Modernizacja trasy Popkowie - Wilkołaz oraz remont ul. Urzędowskiej w Kraśniku (wspólna inwestycja województwa, powiatu i miasta) to nie jedyne przedsięwzięcia drogowe, w które zaangażowany jest obecnie Powiat Kraśnicki. W tym roku, w porozumieniu z gminami, położonych zostanie 16 km nakładek asfaltowych na najbardziej zniszczonych odcinkach dróg powiatowych.

- Ponadto do końca roku zostaną wykonane modernizacje

trzech dróg dzięki dofinansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - mówi **Mateusz Kaproń**, kierownik wydziału inwestycji Starostwa Powiatowego. - Chodzi o drogi: Dzierzkowice Wola - Sosnowa Wola, Gościeradów - Mniszek, Słodków Trzeci - Szastarka. W tych przypadkach Powiat również będzie współpracował z lokalnymi samorządami. Cały czas przygotowujemy się do największej drogowej inwestycji w Powiecie Kraśnickim w tej kadencji, czyli przebudowy ponad 14 km drogi łączącej Urzędów z Dąbrową Bór.



PRAKTYKI ZAWODOWE I STYPENDIA DLA UCZNIÓW

W sierpniu br. Starostwo Powiatowe w Kraśniku rozpocznie realizację projektu „Pewnym krokiem w przyszłość” skierowanego do uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół nr 3. Jego wartość to 1 439 294 zł. Projekt jest elementem polityki rozwoju szkolnictwa zawodowego prowadzonej przez samorząd powiatowy i jednocześnie kontynuacją podobnego przedsięwzięcia realizowanego w 2014 r.

Wartość dofinansowania unijnego wynosi 1 295 364 zł. Środki pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego WL na lata 2014 - 2020. Realizacja projektu rozpocznie się w sierpniu 2017 r. i potrwa 12 miesięcy. Główne założenia tego przedsięwzięcia to praktyki oraz płatne staże zawodowe u lokalnych przedsiębiorców, w których weźmie udział 160 uczniów. Wysokość stypendium stażowego dla jednego ucznia to 1790 zł brutto (160 godzin stażu). Ponadto za-

kupione zostanie wyposażenie dla Warsztatów Szkolnych za blisko 300 tys. zł. Przewidziano także szkolenia i studia dla nauczycieli.

Podobny projekt był już realizowany w 2014 r. i wówczas dotyczył 3 placówek oświatowych oraz 400 uczniów. Tym razem Powiat chce skupić się na ZS nr 3 w Kraśniku jako głównym ośrodku kształcenia zawodowego. - Chcemy podnieść poziom praktycznej nauki zawodu poprzez staże wśród uczniów i szkolenia dla nauczycieli - mówi starosta kraśnicki **Andrzej Maj**. - Po raz kolejny też zabezpieczyliśmy środki na zakup nowego sprzętu. W przyszłym roku rozpoczniemy budowę nowych Warsztatów Szkolnych przy ZS nr 3. To jedna z kluczowych inwestycji w tej kadencji samorządu, a takie projekty edukacyjne jak tegoroczny to położenie nacisku na szkolnictwo zawodowe jako priorytet oświatowy dla miasta i całego powiatu.

Z TYM SPRZĄTANIEM BYWA RÓŻNIE

Powiat Kraśnicki zarządza ponad 400 km dróg. W tym roku wyremontowanych lub przebudowanych zostanie aż 35 km. W przypadku dużych inwestycji ogłaszane są przetargi i realizują je wyspecjalizowane firmy. Jednak pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych mają w sezonie letnim bardzo dużo pracy związanej z mniejszymi zadaniami remontowymi (rok temu zbudowano 4,5 km nowych chodników) oraz sprzątaniem dróg w całym Powiecie. Dlatego w tym roku zdecydowano o przekazaniu letniego utrzymania dróg powiatowych na terenie Kraśnika samorządowi miejskiemu, na jego zresztą prośbę. Powiat zapłacił za tę usługę miastu 100 tys. zł.

Jednak władze miasta nie chciały podjąć się sprzątania wszystkich dróg powiatowych w Kraśniku. Zależało im jedynie na głównych, reprezentacyjnych traktach ulicznych, jak al. Niepodległości czy ul. Słowackiego w dzielnicy fabrycz-

nej. Pozostałymi drogami, m.in. ul. Kolejową, Podleską, nową Tyśiątką czy Rzeczycką, nadal zajmuje się ZDP.

Powiat zapłacił miastu z góry za sprzątanie, wychodząc z założenia, że zadanie to zostanie wykonane solidnie i zgodnie z umową. Na przykładzie al. Niepodległości czy ul. Krasińskiego, która nie kończy się na skrzyżowaniu z ul. Gmeina i Kwiatkowskiego, lecz biegnie dalej w kierunku cmentarza komunalnego, widać, że bywa z tym różnie (zdjęcia). Obecnie trwa monitoring prac porządkowych wykonywanych przez miasto: - Sprawdzamy, czy drogi są sprzątane należycie i zgodnie z umową, a w razie potrzeby będziemy interweniować - wyjaśnia wicestarosta kraśnicki **Mariusz Socha**. - Po zakończeniu umowy ocenimy jakość wykonanej na rzecz Powiatu usługi i zdecydujemy, czy w przyszłym roku powierzyć to zadanie miastu.



Sprzątanie przez miasto al. Niepodległości i ul. Krasińskiego nie budzi entuzjazmu.

NOWE PRZYSTANKI POD SZPITAŁEM POWIATOWYM?

Chociaż z ul. Urzędowskiej do szpitala w dzielnicy starej nie jest daleko, powstanie nowych przystanków autobusowych na ul. Koszarowej lub Nowej byłoby dla pacjentów sporym ułatwieniem. Z pomysłem wystąpił **Maks Bratko**, który prowadzi facebookowy profil Transport Publiczny w Kraśniku. W dyskusję włączyło się także Starostwo i rozmowy z miastem w tej sprawie zostały podjęte.

Pomysłem Bratko zainteresowały się władze Powiatu. Starosta wystosował do dyrektora MPK pismo, w którym zwrócił się z prośbą o zmianę obecnego rozkładu jazdy i zlokalizowanie nowych przystanków w bliskim sąsiedztwie Szpitala Powiatowego - na ulicy Nowej lub Chopina. „Obecnie można dojechać do szpitala stosunkowo szybko, wysiadając w Koszarach. Jednak kiedy go budowano, zdecydowano o dość niefortunnej lokalizacji na wzniesieniu. I chociaż odległość dzieląca szpital od przystanków na

ul. Urzędowskiej nie jest duża, to dla wielu starszych osób oraz pacjentów mających problemy z poruszaniem się nowe przystanki znajdujące się bliżej budynków SP ZOZ byłyby dużym ułatwieniem” - czytamy w piśmie podpisanym przez starostę **Andrzeja Maja**.

Jeśli przewoźnik zainteresowałby się lokalizacją nowych przystanków na ul. Chopina, która jest drogą powiatową, to Zarząd Dróg Powiatowych włączyłby się w realizację tego zadania - zapewnił jednocześnie Maj.

Ewentualne zmiany rozkładu musieliby jednak poprzeć burmistrz i Rada Miasta, bowiem niezbędna byłaby zmiana umowy zawartej między MPK a Miastem Kraśnik ze względu na większą liczbę wykonywanych wozokilometrów i konieczność ujęcia tego w budżecie miasta.

MPK występowało już w ubiegłym roku do Zarządu Dróg Powiatowych w Kraśniku w spra-

wie utworzenia trzech nowych zespołów przystankowych przy al. Tyśiąclecia. Jednak ZDP zwrócił wówczas uwagę na wynikającą z tej propozycji potrzebę zbudowania kilku nowych zatok przystankowych i różne komplikacje, które są związane z taką inwestycją. Dlatego zaproponowano spotkanie zainteresowanych stron, aby omówić szczegóły finansowe, bo budowa zatok to nie to samo co postawienie słup-

ka z rozkładem jazdy i obłożenie go kostką. Jednak miasto nie odpowiedziało na tę propozycję i do takiego spotkania nie doszło.

Tak było na początku ubiegłego roku. Natomiast w maju br. na temat przystanków w pobliżu szpitala rozmawiali dyrektor **Sławomir Cielepała** z Zarządu Dróg Powiatowych i wiceburmistrz Kraśnika **Dariusz Lisek**. Temat jest wciąż aktualny.



NIE NOWOTWOROM U DZIECI PO RAZ SIÓDMY



Pierwsza edycja kampanii społecznej na rzecz postępu w onkologii dziecięcej „NIE nowotworom u dzieci” została zorganizowana w Powiecie Kraśnickim w 2011 roku. W dniach 10 - 13 maja tego roku do Kraśniku ponownie zawitał specjalistyczny ambulans Fundacji Ronalda McDonalda, zatrzymując się pod siedzibą Starostwa Powiatowego. Przez cztery dni zostało przebadanych 310 dzieci.

Program „NIE nowotworom u dzieci” działa od 2005 roku i wypełnia lukę w badaniach diagnostycznych, dostępnych w ramach publicznej opieki nad dzieckiem. Fundacja posiada jedyny w Europie ambulans wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt USG. Zakres badań i program powstał pod kierunkiem krajowego konsultanta ds. onkologii i hematologii dziecięcej prof.

Jerzego R. Kowalczyka, a specjalści na pokładzie ambulansu to lekarze radiolodzy dziecięcy z certyfikatami Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Dla rodziców dzieci badania są bezpłatne, stąd cieszą się one ogromnym zainteresowaniem. Koszty przyjazdu ambulansu Fundacji pokrywają prywatni darczyńcy oraz lokalne samorządy i Starostwo Powiatowe.

Program adresowany jest do dzieci w wieku od 9 miesięcy do 6 lat, a zakres badań to kompleksowe USG. W trakcie sześciu poprzednich edycji zostało przebadanych 1456 dzieci z terenu powiatu. W 2017 roku zaplanowano przebadanie 310 dzieci. Tym razem akcja trwała aż 4 dni.

Badania mają na celu dokładną ocenę stanu narządów wewnętrznych dzieci oraz zdiagnozowanie ewentualnych nieprawidłowości. U każdego dziecka wykonano pełne badanie ultrasonograficzne węzłów chłonnych szyi, tarczycy, narządów jamy brzusznej, a u chłopców dodatkowo moszny.

Zorganizowanie kampanii Fundacji Ronalda McDonalda w Po-

wiecie Kraśnickim było możliwe dzięki wsparciu finansowemu prywatnych darczyńców, 6 lokalnych samorządów miejskich i gminnych oraz Starostwa Powiatowego w Kraśniku. Od początku akcji tej nie wspiera miasto Kraśnik.

Lista tegorocznych darczyńców:

P.H.U.P. Carsystem - Wschód Krzysztof Sarna, Firma Handlowo-Usługowa „Wilkołaziak BIS” Cecylia Serwinek, P.H. „Top - Car” Sp. Jawna W.A.-J. Januszczak, Przedsiębiorstwo Budowlane „Walted”, P.H. Moto-Gama Mirosław Kazula, Cegielnia Hoffmannowska Osiniak i Wspólnicy, „Christin” Biuro Rachunkowe Krystyna Jockek, Zakłady Poligraficzne AJG, Bank Spółdzielczy Ziemi Kraśnickiej, Zjazd „Marta” Pułankowice, Usługi Cateringowe Beata Węgrzyn, Kawiarnia „MUSIC CAFE”, Wójt Gminy Dzierzkowice Marcin Gąsiorowski, Wójt Gminy Wilkołaz Paweł Głęb, Wójt Gminy Trzydnik Duży Franciszek Kwiecień, Wójt Gminy Szastarka Artur Jaskowski, Wójt Gminy Gościeradów Mariusz Szczepanik, Burmistrz Miasta Urzędów Jan Woźniak oraz dr. n. med. Marek Kos dyrektor SP ZOZ w Kraśniku.

ŚWIĘTO KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

13 maja swoje święto obchodziły KGW z terenu Powiatu Kraśnickiego. W Dzierzkowicach Rynku mogliśmy zobaczyć stoiska przygotowane specjalnie na tę okazję oraz poprobować zaprezentowanych przysmaków. Na scenie mogliśmy zobaczyć występy KGW, zespołów Rock&Feler Band, The Postman oraz Promesa Band, a gwiazdą wieczoru był **Jerzy Połomski**. Festyn zor-

ganizowano z okazji tegorocznego 150-lecia powstania Kół Gospodyń Wiejskich.

Rozstrzygnięto także konkurs na najładniejsze stoisko KGW. Oto wyniki: I miejsce - Klub Kobiet Aktywnych „Przystań” w Zakrzówku, II miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich z gminy Dzierzkowice, III miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich ze Skorczyc.



FŁT W MIELECKIEJ STREFIE EKONOMICZNEJ WIĘCEJ MIEJSC PRACY, WIĘCEJ NA INWESTYCJE

Fabryka Łóżysk Toczących została pod koniec marca włączona do Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec. W ciągu najbliższych dwóch lat firma deklaruje blisko 70 mln zł na inwestycje oraz zwiększenie poziomu zatrudnienia o co najmniej 50 nowych pracowników. Obecność w strefie oznacza z kolei ulgi w podatku dochodowym dla Fabryki.

Pierwszą firmą w Powiecie Krasńskim włączoną do strefy mieleckiej był Cyclone Polska, kanadyjski producent części samolotowych, który uruchomił niedawno swoją produkcję w Krasniku. Dwa lata temu starosta **Andrzej Maj** i prezes Cyclone **Andrew Sochaj** rozmawiali o tej sprawie z wicepremierem **Januszem Piechocińskim** i udało się formalności załatwić w ciągu dwóch miesięcy (kanadyjski producent nie był zainteresowany przystąpieniem do istniejącej już strefy ekonomicznej na Budzynie).

Teraz do Cyclone dołącza Fabryka: - Wejście do strefy ekonomicznej daje nam możliwość zmniejszenia obciążeń podatkowych dla firmy,

a te, biorąc pod uwagę oprócz podatku dochodowego także składki na ZUS czy podatek od nieruchomości, są spore - wyjaśnia w rozmowie z portalem krasnik24 **Grzegorz Jasiński**, prezes FŁT Krasnik S.A.

Ulgi w podatku dochodowym kuszą przedsiębiorców lokalnych oraz inwestorów zewnętrznych. Stąd zainteresowanie lokowaniem produkcji w strefach ekonomicznych. Trzeba jednak w zamian zrealizować inwestycje na określonym poziomie oraz stworzyć nowe miejsca pracy.

- Jeżeli chodzi o inwestycje, to zadeklarowaliśmy je na poziomie co najmniej 69,1 mln zł w ciągu najbliższych dwóch lat. W ramach tych środków planujemy przede wszystkim modernizację i unowocześnienie naszego parku maszynowego - powiedział wiceprezes Fabryki **Jacek Jurak**. - Wejdziemy też z produkcją trochę większych niż do tej pory pierścieni łożysk stożkowych. Główny cel tych zakupów to jednak przede wszystkim podniesienie jakości naszych wyrobów na jeszcze wyższy poziom.



Spotkanie przedstawicieli chińskiego inwestora Tri-Ring Group i dyrektora FŁT ze starostą Andrzejem Majem.

Obroty FŁT to ponad 70 mln euro. Pracuje tu wciąż ponad 2000 osób. Najwięcej wyrobów FŁT produkowanych jest na potrzeby przemysłu motoryzacyjnego, a także górnictwa czy hutnictwa. Tylko 30% produkcji trafia na rynek krajowy, a reszta na eksport. Głównie na rynek niemiecki. - W ramach uzgodnienia warunków wejścia do strefy zadeklarowaliśmy nie tylko zatrudnienie dodatkowych 50 osób, ale także utrzymanie dotych-

czasowego stanu załogi - podkreśla w wywiadzie dla krasnik24 **Grzegorz Jasiński**. - Bardzo często w firmach jest tak, że gdy kończy się okres ochronny w ramach podpisanego przez inwestora pakietu socjalnego, to zaczyna się cięcie zatrudnienia. W naszym przypadku pakiet kończy się w 2018 roku, a my nie tylko nie przewidujemy zwolnień, ale gwarantujemy utrzymanie, a nawet zwiększenie zatrudnienia.

BLUES MEETING - PRZYSTANEK DZIERZKOWICE 2018

W tym roku Krasnik Blues Meeting nie odbędzie się. Władze miasta wycofały się ze współorganizacji Festiwalu. Jednak **Ireneusz Muszyński**, pomysłodawca tej imprezy, nie złożył bronii i na konferencji prasowej w Starostwie Powiatowym w Krasniku zapowiedział reaktywowanie tego wydarzenia w przyszłym roku. Blues Meeting skorzysta w 2018 r. z gościnności władz i mieszkańców Dzierzkowic. Gwiazdą imprezy będzie legendarny **DŻEM**.

- Nie znam rzeczywistych przyczyn, z powodu których miasto wycofało się ze współorganizacji Festiwalu w 2017 r. Z całą pewnością pieniądze nie były aspektem najważniejszym i do dzisiaj nie potrafię zrozumieć postępowania ze strony zarówno Centrum Kultury, jak i Urzędu Miasta. Tym bardziej, że jest to przedsięwzięcie mające bardzo znaczący element promocyjny dla Krasnika - mówi dyrektor KBM **Ireneusz Muszyński**. - Kiedy zapytałem o powody, usłyszałem, że jestem dorosły i powinienem się domyślić.

Odnosił się też do publicznych wypowiedzi osób odpowiedzialnych za promocję i kulturę w Krasniku. Muszyński cytował na konferencji prasowej wypowiedzi dyrektora CKiP **Wojciecha Gołosia** i jeden z wpisów internetowych **Januarego Pawłosa**, kierownika wydziału promocji miasta. Pojawiły się w nim sugestie, że festiwal kosztował 120 tys. zł, z czego „20 dla dyrektora”. Czy to miało być przyczyną wycofania się Krasnika z organizacji festiwalu? - To kłamstwa i pomówienia. Jeśli wypowiadają się w ten sposób osoby związane z kulturą i promocją, świadczy to o ich niekompetencji, a w szczególności wrogości, która prawdopodobnie wynika z jakiejś osobistej i niezrozumiałej zawiści. Zarówno Urząd Miasta, jak i Centrum Kultury i Promocji oraz osoby, które są z nimi związane, odebrały mi jakąkolwiek

wiarę w stosunku do tych instytucji, co oznacza absolutny brak możliwości współpracy - zarówno w tym, jak i przyszłym roku. Współpracować przy organizacji takich przedsięwzięć można tylko z ludźmi wiarygodnymi.

Wg dyrektora Blues Meetingu w roku 2016 wsparcie ze strony samorządu krasńskiego było wręcz symboliczne: 16 tys. zł brutto ze strony miasta i niecałe 10 tys. zł ze strony CKiP w zamian za świadczenie usługi promującej zarówno miasto, jak i dom kultury: - Całą pozostałość budżetu zbudowaliśmy sami i oczywiście pomogło nam zarówno Starostwo Powiatowe, jak i Urząd Marszałkowski. Te instytucje także od początku deklarowały wsparcie edycji w roku 2017.

Kiedy o konflikcie z władzami Krasnika zrobiło się głośno, z innych miast napłynęły propozycje przeniesienia i współorganizacji Festiwalu. I chociaż w tym roku imprezy nie udało się zorganizować, to po wielu rozmowach oraz spotkaniach podjęto decyzję o współorganizacji festiwalu w 2018 roku w niedalokiej okolicy Krasnika. Partnerami zostali Powiat Krasński i wójt Gminy Dzierzkowice, jest także deklaracja wsparcia z Urzędu Marszałkowskiego i wpisania Festiwalu w kalendarz najważniejszych imprez kulturalnych województwa: - Stąd też pomysł i wspólna decyzja zorganizowania Festiwalu w miejscowości oddalonej kilka kilometrów od miasta Krasnik, ale jednak w Powiecie Krasńskim - mówi Muszyński. - Będzie to Krasnik Blues Meeting 2018 - Przystanek Dzierzkowice. Impreza odbędzie się w dniach 29-30 czerwca 2018 r.

Pierwszy dzień będzie miał typowo rodzinny charakter z rozbudowanym konkursem i szeregiem atrakcji dla rodzin i młodszej publiczności. Ponadto przez dwa dni odbywał się będzie zlot motocyklowy zorganizowany wspólnie z Krasńskim Stowa-

rzyszeniem Motocyklowym „Szarża”. Dzień drugi to konkurs o Grand Prix połączony z występem gwiazd, a jedną z nich będzie zespół DŻEM. Dzierzkowice dysponują stadionem, dużym parkingiem i znakomitymi możliwościami logistycznymi do zorganizowania tak dużego przedsięwzięcia, a w szczególności - chęcią współpracy. Zdaniem Muszyńskiego, przy obecnej postawie miejskich urzędników, w grę nie wchodzi organizowanie czegokolwiek na miejskich obiektach.

- Z uwagi na całą logistykę, możliwość pozyskania sponsorów, terminy wykonawców i cały zakres organizacyjny tego dużego wydarzenia, w roku bieżącym (po wycofaniu się władz miasta Krasnika), nie podjęliśmy się takiej realizacji, gdyż wszystko należy zorganizować profesjonalnie i na najwyższym poziomie, zarówno merytorycznym, jak i organizacyjnym. Przygotowania do takiej imprezy trwają wiele miesięcy - podkreśla dyrektor i pomysłodawca KBM.

W rozmowie z dziennikarzami dyrektor CKiP **Wojciech Gołoś** odmówił komentarza w tej sprawie. Natomiast dla wójta Dzierzkowic **Marcina Gąsiorowskiego** organizacja Festiwalu to dobra okazja do promocji gminy i jej walorów przyrodniczych: - Mam nadzieję, że przyjadą do nas i odwiedzą miłośnicy bluesa nie tylko z naszego Powiatu, a wracając zabio-

rać ze sobą dobre wspomnienia. Również starosta krasński **Andrzej Maj** uważa, że impreza ma duży walor promocyjny: - Blues to nie jest najpopularniejszy gatunek muzyczny w Polsce, więc nie oczekujemy wielotysięcznych tłumów, jak np. na koncertach muzyki disco polo. Ale Festiwal był zawsze znakomicie promowany, zwłaszcza w mediach tradycyjnych i społecznościowych. Było o nim głośno i dzięki temu głośno - w pozytywnym znaczeniu - było o Krasniku. Niestety, Powiat nie dysponuje własnymi obiektami w mieście, na których można byłoby zorganizować Festiwal. Chcąc ratować Blues Meeting, musieliśmy pomyśleć o tymczasowej przeprowadzce, która została wymuszona brakiem zainteresowania ze strony miasta. Wyrazy uznania za okazane wsparcie i gościnę należą się wójtowi Gąsiorowskiemu, chociaż mam nadzieję, że prędzej czy później Blues Meeting powróci do Krasnika.

Jednak w tym roku całkiem bluesa w Krasniku nie zabraknie: - 16 września tego roku zorganizujemy razem z Powiatem imprezę plenerową z okazji Polskiego Dnia Bluesa, będzie to piknik motocyklowy na zakończenie sezonu połączony z koncertami. Na pewno wystąpi Pawkin ze swoim DŻEM PROJEKT, ale będziemy starali się rozbudować ten program - mówi Ireneusz Muszyński.



NOWE INWESTYCJE W PRZYCHODNI

W czerwcu powinien już być gotowy nowy system wentylacji i klimatyzacji w przychodni na ul. Szpitalnej w Kraśniku (na zdj.). Powiat wspólnie z miastem planuje również budowę miejsc parkingowych w okolicy, a dyrektor SP ZOZ Marek Kos zapowiedział zmiany w dyżurach oraz systemie zapisów, dzięki którym rozładowane zostaną kolejki do najpopularniejszych specjalistów.

To odpowiedź na postulaty mieszkańców zgłaszane w ostatnich tygodniach. - Jeśli jest problem, to po prostu trzeba go rozwiązać - mówi **Andrzej Maj**. - Jako starosta nigdy się od tego nie uchylałem, a nawet wychodziłem z inicjatywą w sprawach nie dotyczących bezpośrednio Powiatu, np. pomagając miastu w rozwiązywaniu jego problemów ze strefą ekonomiczną, czy przekonując marszałka województwa do podjęcia decyzji o remoncie ul. Urzędowskiej, który zostanie w końcu wykonany w latach 2017 - 2018.

Przychodnia specjalistyczna w dzielnicy fabrycznej została 5 lat temu przeniesiona z al. Niepodległości do pobliskiego budynku przy ul. Szpitalnej. Realizacja projek-

tu sfinansowanego ze środków unijnych kosztowała ponad 3,6 mln zł. Leżą tam nie tylko mieszkańcy Kraśnika, ale także innych miejscowości Powiatu. W ostatnim czasie pojawiły się głosy związane z niedostateczną wentylacją powietrza w budynku, tłokiem oraz brakiem dostatecznej liczby miejsc parkingowych. Co do ostatniego z wymienionych problemów, to przypomnijmy, że ul. Szpitalna jest drogą miejską, przychodnia działa od pięciu lat i w tym czasie miasto nie zbudowało tam nowych miejsc postojowych.

Wkrótce problemy związane z siedzibą przychodni zostaną rozwiązane. Dla władz Powiatu priorytetowe były dotychczas inwestycje w lądowisko dla helikopterów, nowy oddział dziecięcy, nową przychodnię w starej dzielnicy czy nowy blok operacyjny w szpitalu. - Wszystko to byliśmy winni mieszkańcom w pierwszej kolejności, a inwestycje za kilkanaście milionów złotych zrealizowaliśmy w ciągu zaledwie trzech lat - wyjaśnia starosta kraśnicki. - Przez ostatnich 20 lat nie zrobiono tyle w tak krótkim czasie dla polepszenia warunków leczenia pacjentów.

MEDAL DLA RYSZARDA KUŚMIERCZYKA

Podczas majowej sesji Rady Powiatu **Ryszard Kuśmierczyk** został uhonorowany Medalem Starosty Kraśnickiego za zasługi na rzecz naszego Powiatu. To z jego inicjatywy powstała młodzieżowa drużyna Spice Gears, która od dwóch lat uczestniczy w Kanadzie w międzynarodowych zawodach robotycznych jako jedyna drużyna z Polski. Pobyt naszej młodzieży w Kanadzie był możliwy również dzięki wsparciu i zaangażowaniu pana Ryszarda, który z powodów politycznych został zmuszony do emigracji do tego właśnie kraju na początku lat 80.

Ryszard Kuśmierczyk (na zdjęciu) był przez wiele lat związany z F&T, gdzie pracował jako konstruktor i wyróżnił się innowacyjnym podejściem w dziedzinie inżynierii, za co był wielokrotnie nagradzany. Również w Kanadzie i USA pracował jako konstruktor, był twórcą i współtwórcą kilku patentów. Jest aktywnym działaczem polonijnym, współpracującym z KUL oraz swoim



lokalnym środowiskiem w kanadyjskim Windsor.

- To właśnie Ryszard Kuśmierczyk uzmysłowił nam jak ważne jest rozbudzanie potencjału intelektualnego i wyobraźni młodych ludzi, którzy często nie zdają sobie sprawy z tkwiących w nich możliwości - podkreśla starosta **Andrzej Maj**. - Tak właśnie powstała drużyna robotyczna Spice Gears. Serdecznie dziękujemy panu Ryszardzie za wszystko - za okazaną bezinteresowną pomoc, za inspirację, za promowanie wartości związanych z pracą i indywidualnym rozwojem.

Zespół Przedszkoli i Żłobków Gwiazdeczka Urszula Smolecka w partnerstwie z Miastem Kraśnik realizuje w Niepublicznym Przedszkolu Gwiazdeczka zlokalizowanym na ul. Mieszka I 16 w okresie od 1 kwietnia 2017 r. do 31 sierpnia 2017 r. projekt „Mały człowiek duże możliwości”.

PROJEKT SKIEROWANY JEST DO 50 dzieci w wieku 3-4 lat zamieszkałych na terenie Miasta Kraśnik, które dotychczas nie korzystały z edukacji przedszkolnej oraz 50 dzieci uczęszczających do przedszkola, u których zdiagnozowano dysfunkcje.

W projekcie przewidziano następujące wsparcie:

- zajęcia wychowawczo-dydaktyczne 10 godz., w tym zajęcia z podstawy programowej 5 godz. dziennie
- zajęcia dodatkowe dla wszystkich dzieci z języka angielskiego,
- zajęcia wyrównujące zdiagnozowane dysfunkcje: logopedyczne, korekcyjno-kompensacyjne, gimnastyki korekcyjnej
- ubezpieczenie NNW na okres uczestnictwa dziecka w projekcie
- podręczniki do zajęć z podstawy programowej i z języka angielskiego
- całodienne wyżywienie

Czesne za pobyt dziecka w przedszkolu w ramach projektu wynosi 120 zł/ miesiąc.

REKRUTACJA DO PRZEDSZKOLA NA ROK SZKOLNY 2017/2018 W RAMACH PROJEKTU odbędzie się w dniach od 1 czerwca 2017 r. do 31 sierpnia 2017 r. W celu złożenia karty zgłoszeniowej zapraszamy do biura projektu na ul. Mieszka I 16 oraz na spotkania rekrutacyjne, które odbędą się w dniach 6 czerwca i 22 sierpnia 2017 roku o godz. 16.00 w Niepublicznym Przedszkolu Gwiazdeczka ul. Mieszka I 16.

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa 12 - Edukacja, kwalifikacje i kompetencje Działanie 12.1 Edukacja przedszkolna.



220 MOTOCYKLISTÓW NA MOTO PIKNIKU



9 kwietnia na Moto Piknik do Kraśnika przyjechało 220 motocyklistów z całej Polski. Z pomysłem na zorganizowanie Pikniku zwrócili się do Starostwa Powiatowego członkowie Stowarzyszenia „Szarża” (na zdj.).

Kraśniccy motocykliści to duża i wciąż rosnąca grupa, a Powiatowi zależy na promowaniu bezpieczeństwa na drogach. Dlatego impreza była jednocześnie okazją do do-

brej zabawy i dawała możliwość zorganizowania szkoleń oraz pokazów bezpiecznej jazdy. Oprócz samych motocyklistów w niedzielnej imprezie wzięło udział wielu kraśniczan z rodzinami.

Zakończenie sezonu motocyklowego planowane jest z kolei na 16 września i zostanie połączone z Polskim Dniem Bluesa. I tym razem motocykliści oraz miłośnicy dobrej muzyki spotkają się na placu pod F&T.

ZBUDOWALI ROBOTA I POJECHALI Z NIM DO KANADY

W kwietniu drużyna Spice Gears już po raz drugi rywalizowała z ekipami z całego świata podczas FIRST Robotics Competition w Calgary w Kanadzie. **Szymon Szostak**, uczeń Technikum Geodezyjnego w Zakrzówku i kapitan naszej drużyny, zdobył prestiżową Dean's List Award, nagrodę ufundowaną przez twórcę FIRST **Deana Kamena**. Dzięki temu Szymon otrzyma rekomendację na najlepsze amerykańskie uczelnie. Dla władz powiatu to dowód, że strategiczna decyzja o wspieraniu rozwoju szkolnictwa zawodowego była słuszna.

Dzięki bardzo dobremu występowi drużyny i sukcesom Szymona nasza ekipa została zaproszona do udziału w finałach FIRST Robotics Competition w St. Louis (USA). Ze względów finansowych nie udało się zorganizować wyprawy całego Spice Gears, jednak Starostwo i Urząd Marszałkowski sfinansowali wyjazd do Stanów Szymona i jednego z mentorów drużyny **Marcina Gیزی**.

First Robotics Competition to międzynarodowy konkurs dla młodzieży łączący naukowe podejście w dziedzinie robotyki z nowoczesnymi technologiami i etyką pracy w zespole opartą na kooperacji i zabawie. Polska ekipa rywalizowała ze swo-



Od lewej: mentorzy drużyny Bartosz Pisiak i Dariusz Głuchowski, kapitan Szymon Szostak i starosta Andrzej Maj.

imi rówieśnikami na Uniwersytecie w Calgary. Na 50 drużyn z 7 krajów tylko dwie reprezentowały Europę: z Kraśnika i Turcji. Członkowie Spice Gears przy pomocy swoich mentorów zbudowali robota wykonującego wyznaczone zadania i rywalizującego z innymi podobnymi robotami.

- Byłem po raz drugi na zawodach FRC w Kanadzie jako kapitan i bardzo się cieszę, że jako drużyna tak dobrze wypadliśmy w konfrontacji z innymi ekipami - mówi Szymon. - To trudna rywalizacja, bo podczas meczu trzeba być bardzo skupionym i wykonywać kilka czynności jednocześnie i w krótkim czasie, cały czas pracując w zespole i współpracując z innymi drużynami. Chciałbym razem

z koleżankami i kolegami ze Spice Gears oraz naszymi mentorami zaangażować się w promowanie idei FIRST i namawianie innych młodych ludzi do udziału w tej zabawie.

Dzięki tym sukcesom Szymon otrzyma rekomendację na najlepsze amerykańskie uczelnie, m.in. Yale i MIT. - To nie tylko wielki sukces Szymona, ale całej drużyny złożonej z uczniów szkół powiatowych: kraśnickich ZS nr 3, ZS nr 2 oraz Technikum w Zakrzówku. To również dowód jak zdolną mamy młodzież i dobre szkoły - podkreśla starosta kraśnicki **Andrzej Maj**. - Okazało się, że nie musimy mieć żadnych kompleksów jako Polacy a nasza młodzież świetnie odnajduje się w kontaktach

i rywalizacji z Amerykanami, czy Kanadyjczykami.

- Nie mamy takich możliwości finansowych i logistycznych jak np. drużyny z USA, które rozgrywają po kilkadziesiąt meczów, jeżdżąc z zawodów na zawody - mówi **Dariusz Głuchowski**, jeden z mentorów Spice Gears. - Dzięki temu mogą oni ciągle wprowadzać poprawki i udoskonalać swoje roboty. Tym bardziej cieszę się osiągnięte przez nas sukcesy.

W lipcu kraśnicka drużyna Spice Gears weźmie udział w kolejnym wydarzeniu związanym z robotyką - poleci do Waszyngtonu na olimpiadę FIRST.

Sponsorzy:

Starostwo Powiatowe w Kraśniku, 3M, Balluff, Cewar, ERKADO, FANUC, FedEx, Wschodni Klaster Innowacji, Lubelski Urząd Marszałkowski, SIG-MA, Nabor, WOD-BUD, PBF, AJG Zakłady Poligraficzne, Bank Spółdzielczy Ziemi Kraśnickiej, PBI Infrastruktura, PW MAR-JOLA M. i T. Widerlik.

Polonia, która pomagała w Calgary:

Ryszard i Marta Kuśmierczyk, Andrzej i Elżbieta Pijanowski, Mariusz i Dorota Gąska, Krzysztof i Agnieszka Widz, Andrzej Szajdziuk z małżonką.

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW

Sportowcy... Nie tylko zdobywają kolejne medale, pobijają rekordy i stają na podium. Są także znakomitymi ambasadorami ziemi kraśnickiej. 46 zawodników, 4 trenerów i jeden działacz otrzymali Nagrody Starosty Kraśnickiego za osiągnięcia sportowe w roku 2016. Uroczysta gala odbyła się 31 maja w Zespole Szkół nr 1 w Kraśniku.

- Widać, że tam, gdzie jest pasja, tam są sukcesy sportowe. Jestem

dumny, że potraficie bez kompleksów walczyć i zwyciężać na zawodach wysokiej rangi. Wasze sukcesy mają duży wymiar promocyjny dla całego powiatu. Dziękuję sportowcom i gratuluję świetnych wyników - mówił podczas uroczystości starosta **Andrzej Maj**.

Blisko połowę nagrodzonych stanowili w tym roku zapaśnicy, których uhonorowano aż 22. Nagrody trafiły również do 9 pływ-

ków, 8 siatkarzy, 5 karateków, piłkarza i biegacza. 20 zawodników nagrodę z rąk starosty otrzymało po raz pierwszy. Przyznano je w czterech kategoriach: 1. Reprezentanci Polski na Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach Europy lub innych zawodach rangi mistrzowskiej lub pu-

charowej, 2. Medaliści Mistrzostw Polski, 3. Członkowie kadry narodowej, 4. Zawodnicy osiągający wyniki do 8. miejsca w ogólnopolskich rankingach w sportach indywidualnych oraz w ćwierćfinałach Mistrzostw Polski w grach zespołowych.



DZIEJE SIĘ - PRZEGLĄD WYDARZEŃ W MEDIACH

NIE MA PIENIĘDZY NA ZALEW KRAŚNICKI



O owocach na każdą kieszeń możemy w tym roku zapomnieć - mogliśmy przeczytać w połowie maja na portalu dziennikwschodni.pl.

Wysoka cena truskawek to efekt wiosennych przymrozków. Mróz nie oszczędził też innych owoców. - Już widać, że porzeczki i agrest bardzo ucierpiały, bo zrzuciły zawiązki - mówi **Tomasz Solis**, wiceprezes Związku Sadowników RP i radny Sejmiku Województwa Lubelskiego z Powiatu Kraśnickiego. - Malina letnia, która będzie owocować w czerwcu lub lipcu, ma uszkodzone pędy, więc owocowanie będzie ograniczone. W przypadku maliny jesiennej to trudno cokolwiek wróżyć. Te pędy, które urosły w tym roku, zostały przemrożone.

Malina praktycznie musiała zacząć rosnąć od zera. Zbiór na pewno będzie opóźniony i to znacznie.

Fachowcy mówią o straconych 3-4 tygodniach wegetacji. Ale mniej będzie nie tylko malin. - W tym roku czereśnie to będzie rarytas - stwierdza wiceprezes Związku Sadowników RP. - Sam mam sad czereśniowy, ale jeśli będę chciał zjeść czereśnię, to będę musiał kupić importowaną. Na drzewach praktycznie nic nie zostało. W wiśniach swoje straty szacuję na 70-80 procent, ale musimy jeszcze poczekać aż zawiązek tak solidnie zacznie rosnąć, bo wiśnia też ma tendencję do zrzucania owoców. Czerwiec będzie wyrocznią.

Straty w jabłkach plantatorzy szacują na 70-80, a nawet 90 proc.

NOWA BIEŻNIA NA „GÓRCIE”

Jeszcze w wakacje ma się zakończyć budowa bieżni przy boisku wielofunkcyjnym Zespołu Szkół nr 1, czyli popularnej kraśnickiej „Górki” - informuje portal krasnik.nasze-miasto.pl. Zamontowane będą też piłkochwyty. Budowa bieżni będzie zakończeniem kompleksowej modernizacji przyszkolnego boiska wraz z obiektami służącymi do uprawiania lekkoatletyki na terenie działki przylegającej do budynków Zespołu Szkół nr 1 w Kraśniku. Zadanie obejmuje budowę bieżni, montaż i wykonanie piłkochwytów oraz bieżnię z piaskownicą do skoku w dal.

Inwestycja będzie realizowana przez Starostwo Powiatowe w wakacje. Ma być gotowa do 20 sierpnia. To drugi etap inwestycji dotyczącej budowy przyszkolnego boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej. Oddano je do użytku we wrześniu 2015 r.

Warto dodać, że w tym roku Powiat złożył wniosek do ministerstwa sportu i turystyki o dofinansowanie budowy nowego boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 2, czyli przy „Reju”. Jeśli szybko nastąpi decyzja o przyznaniu środków i podpisana zostanie umowa, inwestycję będzie można zrealizować jeszcze w tym roku.



Na razie miasto nie zainwestuje w ożywienie Zalewu w Kraśniku. Koncepcja zagospodarowania terenu jest, ale nie ma środków na jej realizację - informuje portal krasnik.nasze-miasto.pl. Tematem zalewu zainteresowali się m.in. radni miejscy. **Tadeusz Członka**: - Zbliża się okres wakacyjny i wielu mieszkańców chciałoby się dowiedzieć co z naszym Zalewem? Czy pozostanie to dalej taka duża sadzawka, która jest rajem dla wędkarzy, ale pod względem rekreacyjnym w istotny sposób odstaje od tego typu znanych nam obiektów? Z kolei **Angelika Marcinkowska** dopytywała, czy przeprowadzono ankiety i konsultacje społeczne wśród mieszkańców, co było zapowiadane oraz ile kosztowała koncepcja zagospodarowania zalewu.

Kraśniccy urzędnicy przedstawili bowiem efektowną koncepcję zagospodarowania tego terenu w lutym tamtego roku. Do tej pory nie udało się jednak zrealizować żadnej z przedstawionych inwestycji. W tym roku też nie są planowane. Obecnie miasto czeka na możliwości pozyskania środków zewnętrznych. - Zadania zapisane w koncepcji to inwestycje rzędu 10-15 milionów złotych. W tej chwili nie stać nas na ich realizację, mając w perspektywie modernizację obiektów sportowych, rewitalizację starej części miasta i wszystkie inne inwestycje. Ale jeśli pojawią się możliwości skorzystania ze środków zewnętrznych, to absolutnie to zrobimy - mówił **Mirosław Włodarczyk**, burmistrz Kraśnika.

GRANIT DLA PARAFII

Podczas remontu ulicy Bóżnicznej w Kraśniku (przy rynku starego miasta) część kostki granitowej - w miejscu, gdzie jest duży spadek - została zdjęta i zastąpiona kostką betonową. Urzędnicy z miasta tłumaczyli tę decyzję poprawą bezpieczeństwa w miejscu zjazdu - czytamy na stronie dziennikwschodni.pl.

Kostka z rozbiórki została przekazana nieodpłatnie na rzecz parafii pw. WNMP w Kraśniku. Chodzi o 300 mkw. „Wsparcie parafii położonej na terenie miasta jest uzasadnione i wskazane. Kostka brukowa zostanie wykorzystana w cza-

sie prac remontowych nawierzchni gościńca w ciągu komunikacyjnym na dolnym dziedzińcu klasztornym w zespole dawnego klasztoru kanoników regularnych” - napisano w uzasadnieniu uchwały. Zdaniem wiceburmistrza **Dariusza Liska** nawierzchnia na ul. Bóżnicznej była w złym stanie technicznym: ze względu na nierówności, zniszczone krawężniki czy płyty chodnikowe. Natomiast położona tam kostka granitowa jest w dobrym stanie i może być jeszcze wykorzystana. Teraz zostanie nią wyłożony gościńiec kościelny.

